

## Dr Gary Yates, Księga 12, sesja 28, Zachariasz, część 2

© 2024 Gary Yates i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Yates i jego nauczanie na temat Księgi 12. To jest sesja 28, Zachariasz, część 2.

Ta sesja jest naszą drugą lekcją na temat Księgi Zachariasza i poprzez proroków Aggeusza i Bóg wezwali ludzi z powrotem do bardzo ważne zadanie i ważna odpowiedzialność, odbudowanie jego świątyni i powrót do niego.

Ale rola tych proroków nie polegała tylko na rzucaniu wyzwania ludziom. Miało to także ich zachęcić, pocieszyć i przypomnieć, że Bóg jest z nimi. Pan powie przez Aggeusza: Jestem z tobą.

Doprowadzę to do końca. Informuje Zorobabela i Jozuego, że góry, które pojawiają się przed wami, są przeszkodami; Sprowadzę ich do samolotów, bo nie robicie tego ani moją, ani swoją siłą. Robisz to w mojej sile i mocy mojego ducha.

Zatem w Księdze Zachariasza znajduje się przesłanie zachęty i obietnicy odrodzenia. Kwestia pokuty została poruszona na początku książki. Pierwszą większą częścią książki są nocne wizje dane Zachariaszowi.

Ponownie, mają one aspekt teraz i jeszcze nie. Część obecna to błogosławieństwo Boże i pomoc ludziom w odbudowie świątyni, błogosławieństwo dla przywódców tego dnia. Ale to wskazuje na większą renowację.

Zorobabel i Jozue, pełniąc role postaci królewskiej i kapłańskiej, ostatecznie wskazują na sprawiedliwą gałąź, Jezusa Chrystusa, który połączy obie te role. W drugiej głównej części Księgi Zachariasza, w rozdziałach siódmym i ósmym, rzucone jest ludowi kolejne wyzwanie. Ta konkretna część książki dotyczy kwestii związanych z postem.

Zwraca nas to do kwestii pokuty i tego, jak Izrael dokonał częściowej pokuty, ale ostatecznie muszą w pełni powrócić do Pana i do przykazań Boga oraz dróg Bożych, jeśli chcą doświadczyć Jego błogosławieństwa. Datowanie Zachariasza siedem i osiem, Bóg przychodzi do niego z tą kwestią i odpowiedzią na tę kwestię. Wszystko to dzieje się w grudniu 518 roku p.n.e.

A więc minął ponad rok od nocnych wizji. Pamiętajcie, że prace w świątyni trwają i nie zostaną ukończone wcześniej niż w 515 roku p.n.e. Ta część książki, nie tylko skupiając się na budynku i świątyni, skupi się na duchowym stanie ludzi.

Ludzie przychodzą do proroka z pytaniem zawartym w rozdziale siódmym, wersecie trzecim. Oto pytanie. Czy powinniśmy nadal płakać i powstrzymywać się od głosu w piątym miesiącu, tak jak ja to robiłem przez tyle lat? Kierownictwo kieruje to do niego.

Pytanie, które sobie zadają, brzmi: czy my, jako lud Boży, powinniśmy kontynuować pamięć o upadku Jerozolimy, poszcząc w piątym miesiącu? Jest to czas, kiedy Nabuchodonozor zdobył i zniszczył miasto Jerozolimę. Post ten był pamiątką tego katastrofalnego wydarzenia, które miało miejsce w historii Judy. Gdy przechodzili przez ten post, był to także wyraz żalu.

Była to okazja do modlitwy o odrodzenie, ale w pewnym sensie odzwierciedlała także pokutę ludu. Wiemy, że był też rozdział siódmy, wersecie piąty, który mówił nam, że w siódmym miesiącu był post. Jako członkowie społeczności powygнанej pościli w siódmym miesiącu, aby upamiętnić zabójstwo Gedaliasza, namiestnika Judy, które miało miejsce po upadku Jerozolimy.

Ta historia jest nam opowiedziana w Księdze Jeremiasza, w 41 rozdziale Jeremiasza. Organizują te rytualne uczty, aby upamiętnić te narodowe katastrofy. Dlatego kierują pytanie do Boga i proroka: czy powinniśmy kontynuować posty? Jednak bardziej niż te rytuały, myślę, że pytanie tak naprawdę odzwierciedla pytanie, czy wygnanie się skończyło i czy możemy iść dalej jako lud Boży? Prorok zamierza podkreślić, że nie chodzi tutaj o post.

Rzecz w tym, że Bóg chce, abyś rozpoznał, że po wyjściu z wygnania osądził cię i ukarał za nieposłuszeństwo przykazaniom. Jeśli chcesz, aby wygnanie się skończyło, jeśli chcesz o tym zapomnieć, problem nie będzie kontynuowany. Problem w tym, czy naprawdę będziesz posłuszny Bogu i będziesz czynił to, co ci nakazał? Istnieje zatem wezwanie do głębszego poziomu pokuty niż ten, który widzieliśmy w pierwszym rozdziale.

W pierwszym rozdziale pokutowali. Wrócili do Pana. Pan powraca do nich i umożliwia im odbudowę.

Ale poza tym, czy teraz w pełni odpokutują w takim stopniu, w jakim zapragną być posłuszni Panu? Tak więc, Bóg mówi przez proroka w wersecie dziewiątym rozdziału siódmego, wydawajcie prawdziwe sądy, okazujcie sobie nawzajem dobroć i miłosierdzie, nie uciskajcie wdowy, sieroty i przybysza. Zatem kwestie sprawiedliwości społecznej nadal pozostawały aktualne. W okresie po wygnaniu wciąż mamy przykłady wpływowych i bogatych oraz przywódców wykorzystujących biednych i potrzebujących.

Prorok mówi, że post nie jest problemem. Pytanie brzmi: czy będziesz w pełni posłuszny Bogu? Myślę, że widzimy tu kolejny przykład, w rozdziałach siódmym i

ósmym Zachariasza, pokazujący fakt, że fałszywe uwielbienie nie robi na Bogu wrażenia. I widzieliśmy to w okresie przed wygnaniem.

Amos będzie o tym mówił. Przestańcie przynosić mi swoje ofiary, pieśni i ofiary. Niech sprawiedliwość spłynie jak woda, wtedy będę zadowolony.

Czego wymaga od nas Bóg, mówi Micheasz? To nie wszystkie bogate ofiary. To miłosierdzie, czynienie sprawiedliwości i pokorne chodzenie przed Bogiem. Izajasz mówi: przestańcie przychodzić do mnie i deptać moje dziedzińce.

Ilekoć podnosisz ręce w modlitwie do mnie, widzę krew na twoich rękach tego, co zrobiłeś ludziom, których wykorzystałeś. Więc tutaj jest naprawdę ten sam problem. Przestań się tym zajmować i praktykuj prawdziwą sprawiedliwość.

Frank Laubach mówi, że jeśli jesteś zmęczony jakąś formą sennego oddania, które ofiarujesz Bogu, prawdopodobnie Bóg jest nim zmęczony tak samo jak ty. I tak Pan naprawdę był zmęczony sennym nabożeństwem, postem, który odprawiali, tym rytuałem. Ostatecznie Bóg chciał ujrzeć prawdziwą sprawiedliwość.

Teraz Bóg w tej części ponownie zamierza zachęcić ludzi i obiecuje im, że ma dla nich wspaniałą przyszłość. To, czego doświadczyli, wracając do ziemi po dekrete Cyrusa i pod przywództwem Zorobabela, to wspaniale, że Bóg sprowadził ich z powrotem do ziemi, ale pod wieloma względami jest to wciąż trudny czas. To było rozczarowanie, a oni nadal żyją pod obcym uciskiem.

Zatem Bóg ma wspaniałe obietnice dotyczące przyszłości Judy. Jeden z fragmentów odzwierciedla, że tutaj, w rozdziale ósmym, wersecie czwartym, starzy mężczyźni i starsze kobiety znów będą siedzieć na ulicach Jerozolimy, każdy z laską w ręku ze względu na podeszły wiek. A ulice miasta będą pełne chłopców i dziewcząt bawiących się na ulicy.

Tak mówi Pan Zastępów: Jeżeli w owych dniach będzie to dziwne w oczach resztki tego ludu, to i w moich oczach będzie to dziwne – wyrocznia Pana. Tak mówi Pan Zastępów: Oto wybawię mój lud z kraju wschodniego i zachodniego. I przyprowadzę ich, aby zamieszkali w środku Jerozolimy, i będą moim ludem, a Ja będę ich Bogiem w wierności i sprawiedliwości.

Mamy więc tutaj taki pomysł, że na ludzi czeka dalszy powrót i przyszłe błogostawieństwo, które przewyższy to, czego doświadczają w teraźniejszości. Jeśli więc rozczarowałeś się tym, co dzieje się teraz, poczekaj na to, co Bóg uczyni w przyszłości. To rozszerza i zapewnia dalsze zrozumienie obietnic odrodzenia danych przez proroków Izajasza, Jeremiasza i Ezechiela.

Jest pierwszy etap renowacji, ale w przyszłości będzie etap drugi. Dalsza refleksja nad tym, co Bóg przygotował dla Jerozolimy, rozdział ósmy, wersety 20 do 23: Jeszcze przyjdą ludzie, nawet mieszkańcy wielu miast, mieszkańcy jednego miasta pójdą do drugiego, mówiąc: Chodźmy natychmiast do upraszajcie łaskę Pana i szukajcie Pana Zastępów, mówiąc: Ja sam idę. Przyjdzie wiele narodów i wiele ludów, i silnych narodów, aby szukać Pana Zastępów w Jerozolimie i prosić o łaskę Pana.

Pan mówi, że w owych dniach 10 mężów z narodów wszystkich języków chwyci się szaty Żyda i powie: Pójdziemy z wami, bo słyszeliśmy, że Bóg jest z wami. Zatem przyszłość obejmuje narody, które przyjdą, aby oddać cześć Panu. Nie będzie już armii babilońskiej ani syryjskiej, która przyjdzie zaatakować Jerozolimę.

Narody same będą czcić Pana, a 10 osób z narodów faktycznie chwyci żydowskiego pielgrzyma udającego się do Jerozolimy i powie: pójdźmy z tobą. Taka jest przyszłość, jaką Bóg ma dla Izraela. Powrót z wygnania nie jest końcem historii, ale Zachariasz zamierza podkreślić, że błogosławieństwa te są uwarunkowane faktem, że ludzie muszą całkowicie, całkowicie i prawdziwie zwrócić się do Pana.

Zatem w rozdziale 8, wersecie 16, w środku wszystkich tych obietnic, mówcie sobie nawzajem prawdę, wydawajcie w swoich bramach prawdziwe sądy i zabiegajcie o pokój. Nie knujcie zła w swoich sercach. Kiedy powrócicie do sprawiedliwości, nastąpi pełne zbawienie.

Zatem to wszystko, częściowa pokuta, która prowadzi do częściowego błogosławieństwa, ostatecznie ustąpi miejsca pełnej pokucie, która przyniesie pełne błogosławieństwo, a Bóg jest zdeterminowany, aby to urzeczywistnić. Tego jednak ludzie nie doświadczą w początkowej fazie powrotu z wygnania. Wszystko to prowadzi nas do przestania Zachariasza 9-14, gdzie obecnie uwaga skupia się poza najbliższą przyszłością.

I podczas gdy rozdziały 1-8 dały nam wgląd w to, jak jeszcze nie jest, ale skupiały się przede wszystkim na bezpośrednich szczegółach, przez które przechodzą w tym czasie Zorobabel i Jozue oraz odbudowa ludu, Zachariasza 9-14 w bardziej rozszerzony sposób zamierzam przyrzeć się przyszłej renowacji. Zatem w punktach 1-8 nacisk położony jest na powrót. Nacisk w 9-14 położony jest na powrót poza powrotem.

Jedną z kwestii wstępnych i jednym z kluczowych pytań dotyczących autorstwa, które pojawia się w Prorokach mniejszych, jest to, że krytycy często postrzegali Zachariasza 9-14 jako późniejsze niż to, co mamy w rozdziałach 1-8. Jest ku temu kilka powodów, a oni datują ten materiał na VIII wiek, czyli na długo przed czasami Zachariasza, lub część materiału, który tam się znajduje, od VIII wieku aż do II wieku. Głównym powodem, dla którego to robią, jest gatunek apokaliptyczny; uważają to za coś spóźnionego.

A w świetle faktu, że mamy te apokaliptyczne obrazy, które koncentrują się na czasach ostatecznych, jest to powód, aby argumentować za późną datą. Napięcia socjologiczne, które można znaleźć w rozdziałach Zachariasza 9-14, rzekomo odzwierciedlają późniejszy konflikt między Żydami a Samarytanami. W rozdziale 9, wersecie 13 znajduje się wzmianka o Grecji, chociaż mamy odniesienia do Greków i Jawanu także przez królów asyryjskich.

Zatem, czy możemy wykorzystać to jako późną datę. Niezależnie od tych kwestii, a są to niektóre z głównych kwestii związanych z postrzeganiem deutero -Zachariasza w taki sam sposób, w jaki krytyczna nauka argumentowała za deutero lub trito -Izajaszem, istnieją inne dowody, które wydają się wskazywać, że ten materiał pasuje bardzo dobrze z końcem VI wieku pod koniec służby Zachariasza i można je tam datować. Jedną z innych różnic jest to, że mamy datę materiału z rozdziałów 1-8 Zachariasza.

Mamy randkę na nocne wizje. Mamy datę odpowiedzi, jakiej Bóg udziela Zachariaszowi na pytanie o post w rozdziałach 7-8. Nie ma daty dla dwóch głównych części, które znajdują się w Zachariaszu 9-14.

Oto niektóre z powodów, dla których toczy się ta debata na temat pierwszego i drugiego Zachariasza. Jednak ponownie uważam, że ważne jest, abyśmy pamiętali, że jest to jedność kanoniczna i te rzeczy zostały w kanonie połączone. Przesłanie tych dwóch części Księgi Zachariasza doskonale się uzupełnia.

Jedną z rzeczy, na które Mark Boda zwrócił uwagę w odniesieniu do jedności książki, jest to, że nie tylko dysponujesz dużą ilością słownictwa wspólnego dla obu stron, ale także masz ładne przejście od teraźniejszości w rozdziałach 1- 6 i skupienie się na przyszłości w Zachariasza 9-14 w rozdziałach 7-8. Nastąpiła pokuta, było błogosławieństwo, ale dopóki ludzie w pełni nie powrócą do Boga, nie doświadczą wszystkich błogosławieństw, które Bóg im obiecał. W pewnym sensie rozdziały 7-8 oddzielają nas od bliskich błogosławieństw i bezpośrednich błogosławieństw oraz odnowy, która ma miejsce teraz, do przyszłego przywrócenia, które nastąpi w powrocie i po powrocie.

Hansen, który przeprowadził szeroko zakrojone badania literatury apokaliptycznej, argumentuje, że na podstawie występujących tu cech apokaliptycznych możemy datować ten materiał na okres od połowy VI do końca IV wieku. Zatem nawet jeśli istnieje proroczy głos, który uzupełnia, wyjaśnia lub w jakiś sposób rozszerza proroctwa Zachariasza, nie ma tu nic, co musiałoby widzieć to dopiero w II wieku. Andrew Hill przygląda się językowi 2. Zachariasza w rozdziałach 9-14 i stwierdza, że język ten bardzo dobrze pasuje do lat 515-445 p.n.e.

Odniesienia do suszy w Zachariaszu 10-1 i aluzje do bałwochwalstwa znajdują się w rozdziale 10, wersety 1-3. Mark Bowden zauważa, że bardzo dobrze pasowałoby to do tego, co dzieje się w Księdze Aggeusza, zanim ludzie faktycznie rozpoczną prace nad odbudową świątyni. Bóg sprowadził na nich przekleństwa przymierza, oni tego doświadczyli.

Konflikt o przywództwo, który widzimy we fragmencie o pasterzach w 11 rozdziale Zachariasza, może pasować do końca panowania Zorobabela jako namiestnika Judy. Niekoniecznie odzwierciedla konflikty, jakie toczyły się pomiędzy Żydami i Samarytanami. Tak więc są bardzo zdolni i utalentowani uczeni, tacy jak Andrew Hill i Mark Bowden, którzy przeglądają tę sekcję i dostrzegają materiał, który bardzo ściśle pasuje do czasów Zachariasza.

Zatem to, czy odzwierciedla to późniejsze uzupełnienia księgi i czy istnieje proroczy głos podążający śladami Zachariasza, ostatecznie nie wydaje się aż tak ważne. Kanonicznym świadectwem jest tutaj to, że mamy jednolite przesłanie. Danny Hayes zwraca uwagę na fakt, że pomiędzy obiema częściami książki istnieje wiele haseł i podobieństw, które je łączą.

A jeśli istnieją różnice w słownictwie, różnice odzwierciedlone w rozdziałach 1-8 i 9-14 mogą wynikać z faktu, że mamy tutaj do czynienia z różnymi gatunkami. Różnice gatunkowe, a nie dwóch różnych autorów, mogą wyjaśniać różnice, które uczeni wskazali między pierwszą a drugą połową książki. Chciałbym, żebyśmy się na tym skupili, wykraczając poza to.

Zobaczmy kanoniczne przesłanie tego. Istnieje obietnica dotycząca przyszłego królestwa oraz niesprecyzowanych jeszcze aspektów odnowy, której Izrael ostatecznie doświadczy. Jeremiasz powiedział, że Pan sprowadzi lud z powrotem do ziemi po 70 latach.

Daniel wyjaśnia to wcześniejsze proroctwo i mówi: „No cóż, nie, w rzeczywistości będzie to 70 tygodni po siedem”. A więc długi i długi okres wykraczający poza 70 lat samego wygnania. Myślę, że to samo dzieje się także w eschatologicznej wizji Zachariasza.

Istnieje początkowy zwrot, który wskazuje na coś większego. Oto rzeczy, które Bóg obiecuje podczas tego przyszłego powrotu. Bóg obiecuje przyszłego króla, który przyniesie pokój Izraelowi i który ostatecznie będzie rządził jego wrogami.

Zachariasza 9-10. Raduj się wielce, córo Syjonu. Krzycz głośno, córko jerozolimska.

Oto król twój przychodzi do ciebie sprawiedliwy i mający zbawienie, pokorny i dosiadający osła, osłęcia, źrebaka osłicy. Zatem prorocza obietnica przywrócenia linii

Dawida, która jest częścią ostatecznej eschatologicznej wizji Zachariasza zawartej w rozdziale 10, wersetach 6-12.

Ponownie uważam, że jest to bardzo ważne dla zrozumienia sposobu, w jaki proroctwo rozwija się i postępuje w Starym Testamencie. Powrót nastąpi w przyszłości Izraela. Dlatego już we wczesnym okresie po wygnaniu prorocy tacy jak Zachariasz i Aggeusz rozumieli, że to nie koniec.

To nie wszystko, co Bóg ma dla Izraela. Poszerzają naszą eschatologiczną wizję, pomagając nam zrozumieć, że Pan przyniesie przyszłość i większy powrót. W całej historii postępowania Boga ze swoim ludem istnieje tutaj wzór wyzwolenia, w którym Bóg dokonuje coraz większych aktów zbawienia i ostatecznie wypełnia obietnice przymierza, które złożył ludowi Izraela.

Zatem ten przyszły powrót poza powrotem opisany jest dla nas w Zachariaszu 10, wersecie 6 i następnych. Umocnię dom Judy. Uratuję dom Józefa.

Sprowadzę ich z powrotem, bo lituję się nad nimi. I będę tak, jakbym ich nie odrzucił. Bo Ja jestem Pan, ich Bóg i Ja im wysłucham.

Wiersz 8. Będę na nich gwizdał i zgromadzę ich, bo ich wykupiłem. I będzie ich tyle, ile było przedtem, chociaż rozproszyłem ich między narodami. Jednak w odległych krajach będą mnie pamiętać.

Werset 10. I co ciekawe, zwróć uwagę na narody, do których się tutaj odnosi. Sprowadzę ich do domu z ziemi egipskiej i zgromadzę ich z Asyrii.

I przywiodę ich do ziemi Gilead i do Libanu, aż nie będzie dla nich miejsca. Zachariasz mówi o sprowadzeniu ich z Egiptu i Asyrii. Istnieje więc możliwość, że Zachariasz odwołuje się do wcześniejszej proroczej wyroczni z VIII wieku i czasów kryzysu asyryjskiego, aby mówić o powrocie z wygnania, który jest wciąż kwestią przyszłości.

Zatem w realizacji historii zbawienia i realizacji proroczych obietnic Bożych mamy do czynienia z tym, że nie istnieje tylko jeden powrót z wygnania. Następuje seria powrotów z wygnania. Istnieje szereg aktów wyzwolenia.

Podczas swego pierwszego przyjścia Jezusa, co podkreślił NT Wright, ludzie nadal postrzegają siebie jako przebywających na wygnaniu. Jezus przychodzi, aby przynieść wybawienie z wygnania i ostatecznie wybawić ich nie tylko od Babilończyków czy Rzymian, ale od szatana i ich grzechów. A ostateczne drugie exodus, ostateczne wyzwolenie nastąpi podczas drugiego przyjścia Jezusa.

Z Echariasz nie może się doczekać takiego wzoru powrotu. Istnieje także obietnica pokuty Izraela i jego powrotu do Pana. Pamiętajcie, że w pierwszej części księgi jest mowa o pokucie, ale jest to pokuta niedoskonała.

Nie odwrócili się całkowicie od swoich grzesznych dróg. Ostatecznie Bóg rozwiąże ten problem. I tak na początku księgi 12, kiedy Ozeasz podnosi ten problem, wzywam ludzi, aby nawrócili się do Boga, ale panuje w nich duch rozpusty, który nie pozwala im wrócić do mnie.

Jak Bóg zamierza to rozwiązać? Ozeasa 14:4 na końcu księgi, uzdrowię ich odstępstwo. Bóg obiecuje to zrobić w okresie asyryjskim na początku księgi 12. A pod koniec księgi 12, gdy jesteśmy w okresie po wygnaniu, obietnica Boga uzdrowi swój lud i naprawi istnieje problem ich odstępstwa.

I uzupełnia to, co widzimy u Jeremiasza i Ezechiela o Bogu piszącym prawo w sercu lub o Bogu dającym nawet swojemu ludowi nowe serce. Zachariasz mówi, że tutaj zgodnie z obietnicą Pana wyleję na dom Dawida i mieszkańców Jerozolimy ducha łaski i błagania o miłosierdzie, aby gdy spojrzą na mnie, na tego, którego przebodli, będą płakać jego. Bóg ostatecznie doprowadzi do pokuty, ponieważ wyleje na swój lud ducha łaski i pokuty, który przyprowadzi ich z powrotem do Pana.

Widziałbym tu związek z obietnicami, które mamy w Bożym Joelu, który wylewa ducha na swój lud. To duch Boży ostatecznie pomoże ludziom w pełni powrócić i odpokutować za swoje grzechy. Rozdział 13, werset pierwszy i szósty, Pan zamierza oczyścić grzech swojego ludu.

Pan oczyści ziemię, a cele Bożego sądu, ostatecznie niezależnie od tego, jak surowe i straszne były te sądy, celem sądu nie było zniszczenie ani wyniszczenie Jego ludu. Ostatecznym celem tych sądów było oczyszczenie ich z grzechów. Izajasz mówi to samo w czwartym rozdziale Księgi Izajasza.

Będzie płonący ogień sądu Bożego, który usunie brud Jego ludu. Zachariasz również ma taki pomysł. Będzie powiedziane, że w przyszłości dla domu Dawida i mieszkańców Jerozolimy zostanie otwarte źródło, aby oczyścić ich z grzechu i nieczystości.

Bóg im przebaczy, oczyści ich i oczyści. A oto stopień, w jakim ludzie zwrócą się z powrotem do Boga. W owym dniu – wyrocznia Pana – wytracę imiona bożków z ziemi, tak że nie będzie o nich więcej wspominać.

Usunę też z ziemi proroków i duchy nieczystości. Były to główne problemy Izraela w przeszłości. Bałwochwalstwo, prorocy, którzy sprowadzili ich na manowce.



Zamierzam usunąć te rzeczy z ziemi. Ten wyrok wszystko to usunie. A jeśli ktoś znowu będzie prorokował, powiedzą mu jego ojciec i matka, która go urodziła: Nie będziesz żył, bo będziesz kłamał w imieniu Pana.

A jego ojciec i matka, którzy go zrodzili, przebiją go, gdy będzie prorokował. I tak będą tak oddani Panu, że nawet ojciec i matka, jeśli ich syn odważy się wprowadzić bałwochwalstwo w kraju, to oni wykonają na nim wyrok z Powtórnego Prawa 13. Ludzie będą gorliwi dla Boga.

Werset czwarty: Tego dnia każdy prorok będzie się wstydził swojej wizji, gdy będzie prorokował. Nie włoży płaszcza z włosiem, aby zwodzić, ale powie: Nie jestem prorokiem. Jestem robotnikiem rolnym, jak na człowieka, który sprzedał mnie w młodości.

A jeśli ktoś zapyta, co to za rany na plecach? Powie o ranach, jakie odniosłem w domu moich przyjaciół. Dlatego nawet fałszywi prorocy, którzy sprowadzili ludzi na manowce, nie odważą się już więcej oszukiwać ludzi. Bóg zamierza usunąć bałwochwalstwo.

Bóg usunie fałszywe prorocstwa. Izrael będzie w pełni posłuszny Panu i grzechy z przeszłości nie będą się powtarzać. Wreszcie Zachariasz 12 i Zachariasz 14 również mówią o tym, że Bóg zamierza w przyszłości pokonać wrogów Izraela, którzy napadną na tę ziemię.

Pan wybawi miasto Jerozolimę. Mamy nieco inne obrazy tego w Zachariaszu 12 i tego, co mamy w Zachariaszu 14, ale Bóg ostatecznie ich wybawi. Zatem zrozumienie proroczej przyszłości przez Zachariasza jest bardziej szczegółowe i rozwinięte niż nawet to, co mamy u proroków na wygnaniu i przed wygnaniem, ponieważ teraz Zachariasz rozumie, że Bóg sprowadził Babilończyków.

Osądzili nas. Bóg nas wybawił. Ale jego zrozumienie proroczej przyszłości jest takie, że nastąpi kolejna inwazja i nadejdzie kolejna armia wroga, zaatakuje Jerozolimę, otoczy miasto i zagrozi ludowi Bożemu.

Bóg użyje tego jako sądu oczyszczającego nad swoim ludem. Ale po tym, jak ich osądzi i po tym cyklu inwazji wroga, ataków i porażek, po tym wszystkim, co się powtórzyło, Bóg w końcu wybawi swój lud. A wtedy narody ziemi, które zaatakowały Jerozolimę, staną się resztką, która pozostanie, a ta, która pozostanie, stanie się resztką, która jest posłuszna i oddaje cześć Panu.

Zatem wzór inwazji, klęski i wygnania jest kontynuowany. Cały ten fragment i ta część Księgi Zachariasza koncentruje się na powrocie poza powrotem, na większym dziele odnowy i zbawienia, którego Bóg dokona dla swego ludu w przyszłości. Chciałbym tu spędzić trochę czasu, choćby po to, aby rozwinąć przesłanie tej części książki. Myślę,

że dla nas, chrześcijan, ważne jest zrozumienie mesjańskiego przesłania, jakie wypływa z tej książki.

W tym fragmencie znajduje się kilka kluczowych tekstów mesjańskich, zarówno w tym sensie, że mamy bezpośrednie proroctwa dotyczące Mesjasza, jak i w świetle nacisku w tej części na przyszłe zbawienie i odnowę jako całość. Są też fragmenty, które Nowy Testament czyta w sposób mesjański, który moim zdaniem wykracza nawet poza to, co te fragmenty faktycznie widzą i rozumieją. Jest to jednak fragment zawierający kluczowy element i myślę, że mamy tu zdecydowaną bezpośrednią przepowiednię dotyczącą przyszłego idealnego władcy Dawida, Mesjasza; o przyjściu Chrystusa znajdujemy w Zachariaszu 9 wersecie 9. W tym proroctwie mówiliśmy o tym, że często proroczy harmonogram wydarzeń jest niejasny. Oczywiście Zachariasz nie wie, kiedy nadejdzie ten przyszły władca.

Istnieją także inne szczegóły dotyczące przyjścia Mesjasza, które nie zostały tutaj w pełni rozwinięte w kontekście osi czasu. Zachariasz nie rozumie różnicy pomiędzy pierwszym przyjściem Jezusa a drugim przyjściem Jezusa. Jest jak ta osoba, która wygląda i widzi w oddali dwie góry.

Widzi błogosławieństwa i rzeczy, które Bóg obiecał swojemu ludowi wraz z pierwszym przyjściem Chrystusa, inauguracją królestwa. Widzi błogosławieństwa, które ostatecznie nadejdą podczas drugiego przyjścia, podczas dopełnienia, ale nie zna różnicy ani nie widzi różnicy pomiędzy pierwszym przyjściem Jezusa a drugim przyjściem. I tak w Zachariaszu 9 wersecie 9 mamy króla przychodzącego do ludu Izraela.

Twój król przychodzi do ciebie sprawiedliwy i ma osła, pokorny i dosiadający osła, osłęcia, źrebaka osłicy. Dlatego w Nowym Testamencie rozumie się, że spełniło się to podczas pierwszego przyjścia Jezusa. Jezus w Niedzielę Palmową, rozdział 21 Mateusza, przedstawia się jako król Izraela.

I istnieje przynajmniej takie tymczasowe potwierdzenie tego, ale ostatecznie nie panuje on w pełni. Nie zostaje w pełni królem. Został odrzucony i ukrzyżowany.

W rezultacie obietnice podane w wersetach od 10 do 13 dotyczące klęski wrogów Izraela, której dokona ten król, oraz panowania i królestwa pokoju oraz wyzwolenia Jerozolimy, Izraela i ludu z swoich wrogów, te rzeczy nie spełnią się aż do drugiego przyjścia. Ale Zachariasz postrzega je wszystkie jako jedno ciągłe wydarzenie. Jest przedstawienie króla jadącego na osle, a następnie jest zwycięskie panowanie króla, gdy rządzi i panuje nad swoimi wrogami w Zachariasza 9 do 13.

Zatem wizja przyszłego Mesjasza jest kluczowym elementem obietnic Zachariasza. Ma to kluczowe znaczenie dla odbudowy, która nastąpi w wyniku tego. Zatem w

świetle tego Nowy Testament będzie odczytywał cały ten rozdział jako mający implikacje mesjańskie.

Przechodzimy do 11 rozdziału Zachariasza i skupiamy się tutaj na bezwartościowych przywódcach i bezwartościowych pasterzach, z którymi lud Boży miał do czynienia przez całą swoją historię. Wzmianki o tych złych pasterzach znajdziemy przede wszystkim w rozdziale 10, wersetach 2 i 3. W przypadku domowych bogów, którzy są bzdurami, wróżbici widzą kłamstwa, opowiadają fałszywe sny i dają puste pocieszenie. Dlatego ludzie błąkają się jak owce i cierpią z powodu braku pasterza.

Tak więc w historii Izraela istniał problem złego przywództwa. Rozdział 34 Księgi Ezechiela mówi o Bożym sądzie nad bezwartościowymi pasterzami Judy, którzy zamiast zatroszczyć się o lud, żywili się nim, znęcali się nad nim i robili mu wszelkiego rodzaju okropne rzeczy. Ezechiel obiecuje, że Bóg ostatecznie odwróci to złe przywództwo.

Bóg ostatecznie zastąpi bezwartościowych pasterzy przyszłym Dawidem, który będzie pasł lud, który będzie ich prowadził, prowadził i który będzie takim przywódcą, jakiego Bóg zawsze pragnął, aby byli królowie Dawida. Jednak w czasach Zachariasza wciąż mamy problem złych pasterzy i złych przywódców. Aby więc udratyzować to przesłanie, Zachariasz dokona czegoś, co wydaje się być proroczym dramatem lub proroczym znakiem, który w rozdziale 11 przekazuje przesłanie przeciwko fałszywym pasterzom.

Jest to także przesłanie skierowane przeciwko narodowi Izraela, ponieważ odrzucił on Boże przywództwo nad nim i poszedł za tymi bezwartościowymi pasterzami, którzy sprowadzili go na manowce i ostatecznie sprowadzili na niego sąd. Mamy więc dramat bezwartościowych pasterzy w 11 rozdziale Zachariasza i odrzucenie Boga przez ludzi. Myślę, że rozdział 11 Zachariasza możemy przeczytać na dwa sposoby.

Zachariasza 11 mógłby być dramatem przypominającym nam całą historię Izraela i całą historię, w której znosił on tych złych przywódców. Może to być także specyficzny dramat nawiązujący do typów przywództwa, jakie panowały także wśród społeczności powygnanej. Być może dramat ten rozgrywa się mniej więcej w momencie zakończenia przywództwa Zerubbabela jako namiestnika, około roku 510 p.n.e.

Są inni bezwartościowi przywódcy, którzy nie podążają śladami Zorobabela i nie kierują ludem drogą, którą powinni podążać. Dzieje się tak dlatego, że Zachariasz przyjmuje rolę pasterza i niesie ze sobą laskę. Wygląda jak pasterz.

Zachowuje się jak pasterz. Pomysł jest taki, że zastępuje on bezwartościowych przywódców, których Juda miała albo w swojej przeszłej historii, albo których

doświadczyła w swojej obecnej historii. Jeden z jego pracowników ma na imię Favor i opowiada o błogostawieństwie, jakie Bóg wyleje na swój lud.

Drugi pracownik, imieniem Union, opowiada o tym, że Bóg ostatecznie sprowadzi swój lud z powrotem. Tak więc, gdy Zachariasz to odgrywa, pojawia się tutaj przesłanie nadziei. W przeszłości mieliśmy całe to złe przywództwo i być może zmagamy się z tym złym przywództwem w teraźniejszości, ale Bóg okaże ludziom swoją łaskę.

Bóg zapewni dobrego przywódcę. Sam Bóg będzie przywódcą swego ludu. Bóg będzie ich past.

Myślę, że gdy Zachariasz to odgrywa, prorok przejmuje rolę Boga i oferuje ludziom szansę. Słuchaj, nie musisz mieć tak złego przywództwa. Możesz mieć przywództwo Pana.

Pan chce pasterzyć swój lud i dać mu właściwych przywódców. Jednak ostatecznie – i trudno nam to zrozumieć – ludzie odrzucają Zachariasza. Nie chcą, żeby pełnił tę rolę i wolą złych przywódców, z którymi musieli żyć i z którymi musieli sobie radzić.

W rezultacie, podczas odgrywania tego dramatu, celem tego aktu znaku jest pokazanie ludziom, że odrzucili Boże przywództwo i odrzucili ofertę Bożego błogostawieństwa. Zdobywa przychylność laski i związek, a następnie je łamie i unieważnia przymierze, które zawarł z ludem. Słuchaj, odgrywam rolę pasterza.

Nie mam zamiaru już tego robić. Odrzuciłeś mnie i nie będę już twoim pasterzem. Widzieliśmy i widzimy w literaturze proroczej wiele miejsc, w których prorocy będą odgrywać swoje przesłanie za pomocą znaków i dramatów.

Jeremiasz nosi jarzmo na szyi, aby opowiedzieć o niewoli ludu w Babilonie. Jeremiasz rozbija garnek na oczach ludu, co symbolizuje fakt, że Bóg ma zamiar ich rozbić w ramach sądu. Jeremiasz idzie do garncarza.

Garncarz kształtuje glinę. Bóg nadal pragnie kształtować i reformować swój lud. Zatem ludzie zrozumieli, że prorok w dramatyczny sposób odgrywał przesłanie, które próbował głosić.

Czyni to Ezechiel, przedstawiając różne aspekty wygnania i sądu, który tutaj nastąpi. Myślę, że o to właśnie chodzi w rozdziale 11. Ostatecznie, po pewnym czasie, na oczach ludzi, łamie laskę, która reprezentuje te dwie obietnice: przysługę i zjednoczenie.

Mówi, że tego dnia unieważniłem przymierze, a handlarze owcami, którzy mnie obserwowali, wiedzieli, że było to słowo Pana. Wiedzieli, że jest to przesłanie od

Boga. Ostatnim aktem tego dramatu i ostatecznie tym, co pokazuje odrzucenie ludu z powodu odrzucenia Bożego przywództwa, jest to, że w wersecie 12 Zachariasz mówi, jeśli wydaje ci się to dobre, daj mi moją zapłatę.

Służę i odgrywając tę rolę, daj mi moją pensję. Ostatnim aktem dramatu jest zapłata Zachariasza za ten czas, gdy służył jako przywódca Izraela. Otrzymuje 30 srebrników.

Oznacza to, że jest to zapłata lub cena niewolnika. Oto Zachariasz. Jest namaszczonego rzecznikiem Boga.

On jest prorokiem w odgrywaniu tego dramatu. Reprezentował Pana, a Pan chce być pasterzem ludu. Ostatni akt dramatu i oto puenta.

Co ludzie myślą o tym przywództwie? Odrzucają to i mówią, że jako nasz przywódca nie jesteś dla nas wart więcej niż niewolnik. Zatem Zachariasz to przyjmuje. Wrzuca do świątyni 30 srebrników, co być może odzwierciedla zepsucie kultu, które panuje już na tym wczesnym etapie.

W wersecie 14 jest napisane, że złamałem drugą łaskę, unieważniając braterstwo między Judą a Izraelem. Zatem teraz zamiast pozytywnego przywództwa Bożego będą nadal cierpieć z powodu złego prowadzenia tych skorumpowanych, złych pasterzy. Będzie to częścią historii Izraela aż do ostatecznego przywrócenia.

Jeśli śledzisz tę historię i znasz Nowy Testament, widzisz oczywiste powiązanie z Chrystusem. Nowy Testament będzie mówił o zdradzie Jezusa. Kiedy Judasz otrzymuje srebrniki za zdradę Jezusa, postrzegają to jako spełnienie dramatu, który rozegrał się w rozdziale Zachariasza 11.

Kiedy Judasz odrzuca i zdradza Jezusa, za co otrzymuje za to srebrem, w pewnym sensie ucieleśnia odrzucenie, które w przeważającej części cały Izrael odzwierciedlał w stosunku do swego Mesjasza. Zatem chodzi tutaj o to, że rozdział Zachariasza 11 nie jest bezpośrednim proroctwem konkretnie dotyczącym Jezusa. Jest to raczej proroctwo i znak mówiący o duchowym buncie ówczesnych ludzi i tym, że nie chcą, aby Pan był ich pasterzem.

Z jakiegoś niewyjaśnionego powodu nadal wolą przywództwem tych skorumpowanych pasterzy. Zatem to, co mamy w Zachariaszu 11, nie jest bezpośrednim proroctwem o Jezusie, ale mamy typologię i wzór w tym szerszym mesjańskim kontekście przywrócenia, który wyraźnie łączy nas z Jezusem. W ten sam sposób, w jaki ludzie za czasów Zachariasza odrzucili Pana jako swego pasterza, kiedy Judasz i przywódcy spiskowali razem, aby zdradzić Jezusa i wydać go na śmierć, ponownie odrzucają Boga w osobie Jezusa.

Jezus został wysłany do ludu Izraela, aby być jego dobrym pasterzem, aby ostatecznie go zbawić i wybawić, ale lud odrzucił to przywództwo. Ceną płaconą za tę zdradę jest zapłata niewolnika. Judasz wierzy, że to, co może otrzymać, co zostałoby dane lub zapłacone niewolnikowi, jest cenniejsze niż jego związek lub przywództwo Jezusa jako pasterza Izraela i Mesjasza.

Mamy tu zatem do czynienia z typologią. Odrzucenie Pana w 11. rozdziale Zachariasza antycypuje odrzucenie przez Izrael Jezusa jako Mesjasza w Ewangeliach i 27. rozdziale Mateusza. W ten sam sposób, w jaki pełne przywrócenie nie może nastąpić w okresie po wygnaniu, ponieważ lud odrzucił Boga, pełne przywrócenie nie może nastąpić podczas pierwszego przyjścia Jezusa, ponieważ nie uznają go ani nie uznają za swojego pasterza.

Mamy inny fragment, który moim zdaniem rozwija typologię pomiędzy odrzuceniem Pana przez Izrael i tym, co dla nich robi i tym, co chce dla nich zrobić w okresie po wygnaniu, a odrzuceniem, jakiego doświadcza Jezus w czasie swego pierwszego przyjścia lud Izraela w Zachariaszu rozdział 12 werset 10. Oczekując przyszłego odrodzenia, wyleję na dom Dawida i mieszkańców Jerozolimy ducha łaski i pokoju oraz będę błagał o miłosierdzie, aby gdy na mnie spojrzą, którego przebili, będą go opłakiwać, jak opłakuje się jedynaka. Użyte tutaj pojęcie przekłucia jest często używane w odniesieniu do rany zadawanej żołnierzowi, gdy zostaje on dźgnięty mieczem w bitwie.

Można nim opisać poważną ranę. Można go użyć do opisanie śmiertelnej rany. Tutaj odrzucenie Izraela jest przedstawione w rozdziale 11 jako zdrada lub ból niewolniczej płacy.

Odrzucają tutaj Pana jako swojego przywódcę. To odrzucenie jest jak rana, rana wojownika, którą zadają Jahwe z powodu odrzucenia Go. To, co Zachariasz, rozdział 12 werset 10, obiecuje, że ostatecznie Bóg wyleje na ludzi ducha pokuty, aby zdali sobie sprawę, że odrzucili Pana, a odrzucenie Go jest tak ciężkie jak rana żołnierza od miecza.

Ale znowu mamy fragment ze Starego Testamentu odnoszący się do odrzucenia Jahwe przez lud w czasach Zachariasza. Jest to związane z ukrzyżowaniem i odrzuceniem Jezusa w Nowym Testamencie. Jan w rozdziale 19 powie, że kiedy żołnierze chwycili włócznię i przebili Jezusa, było to wypełnienie 12 rozdziału Zachariasza.

Cóż, znowu, nie mamy tutaj dokładnego i wyraźnego proroctwa, że ta konkretna rzecz przydarzy się Jezusowi, ale mamy typologię. W ten sam sposób, w jaki ludzie za dni Zachariasza zranili Pana swoim odrzuceniem, ostatecznie Jezus zostanie przebity mieczem i przebity włócznią z powodu odrzucenia ludu Bożego, a wybawienie nie nastąpi, ale nastąpi nie nastąpi, dopóki nie zorientują się, co zrobili. Jeśli chodzi o

mesjańskie powiązania w tym wszystkim, jest coś w kontekście Zachariasza 12, co, jak sądzę, prowadzi nas do tego, ponieważ w rozdziale 12 wersecie 11 jest napisane, że opłakują swój grzech i pokutują za to, co zrobili, W tym dniu żałoba w Jerozolimie będzie tak wielka, jak żałoba po Hadadzie i Rimonie na równinie Megiddo.

Kraj będzie opłakiwać każdą rodzinę z osobna, rodzinę domu Dawida z osobna, ich żony z osobna i cały lud, łącznie z przywódcami, którzy będą płakać. Kiedy jednak odnosi się do żałoby, która ma miejsce w Megiddo, prawdopodobnym odniesieniem historycznym jest tu wspomnienie czasu narodowej katastrofy, kiedy zmarł tam Jozjasz, najbardziej bogobojny król Izraela. Ten boski król umarł.

Był to czas klęski narodowej. Był młodym, energicznym przywódcą, mimo że miał 39 lat. Zatem ten czas żałoby po Izraelu był czymś w rodzaju żałoby, która miała miejsce w Stanach Zjednoczonych, kiedy w naszym kraju odbywał się prezydent Roosevelt czy prezydent Kennedy.

I tak, ostatecznie, patrząc wstecz na czas narodowej klęski, smutku i żałoby, jaką odczuwali ludzie, będzie to podobne do smutku, pokuty i żałoby, jaką odczuwają, kiedy ostatecznie uznają, że odrzucili Pana jako ich pasterz. I kiedy rozpoznają, że przebili swojego Mesjasza i również go odrzucili. Istnieje ostateczny tekst mesjański, Zachariasz, rozdział 13, wersety od siódmego do dziewiątego.

A tu jest napisane: Obudź się, mieczu przeciwko mojemu pasterzowi, przeciwko mężowi, który stoi obok mnie, wyrocznia Pana Zastępów. Uderz pasterza, a owce się rozproszą. Zwróć swą rękę na najmniejszych w całej ziemi – wyrocznia Pana.

Dwie trzecie zostanie wytępione i zginie, a jedna trzecia pozostanie przy życiu. I znowu myślę o tym, jak pasterz zostaje uderzony mieczem, a potem owce zostają rozproszone. Nie mamy tutaj bezpośredniego proroctwa o Jezusie, ale mamy typologię, która w Nowym Testamencie jest stosowana do Jezusa ze względu na szerszy kontekst mesjański.

W rozdziale 13, wersecie siódmym Księgi Zachariasza, pasterze, którzy zostali tutaj uderzeni, to bezwartościowi pasterze, którzy przewodzili Izraelowi i są grzesznikami w ziemi, którą Bóg zamierza oczyścić swoim wyrokiem z rozdziałów 13, jeden do dziewięć. Pamiętajcie, że w poprzednich wersetach Pan zamierza zniszczyć bożki znajdujące się w tej ziemi. Pan zamierza zniszczyć fałszywych proroków, którzy są w tej ziemi.

Pan wytrze także pasterzy, którzy sprowadzili lud na manowce, złych pasterzy. Jak zatem ostatecznie odnieść ten fragment mówiący o złych pasterzach do Jezusa? I myślę, że po prostu mamy tu typologię, analogię. I tak samo, gdy w Zachariaszu zostaje uderzony pasterz i lud się rozprasza, gdy Jezus jako pasterz, dobry pasterz, gdy zostaje uderzony, uczniowie rozpraszają się i rozpraszają, i boją się.

Ale wspaniałą rzeczą w tej typologii jest to, że wyrok dotyczący uderzenia pasterza i rozproszenia owiec ostatecznie wskazuje na to, w jaki sposób pasterz uderzony w osobie Jezusa ostatecznie doprowadzi i doprowadzi do odnowienia ludu. Zatem Nowy Testament uznaje rozdziały od 9 do 13 Zachariasza za fragmenty traktujące o przywróceniu, o eschatologicznym królestwie Bożym. I przeczytali cały ten rozdział w sposób mesjanistyczny.

Bóg obiecał swemu ludowi odnowę wykraczającą poza przywrócenie. A kluczową częścią tego jest to, że Jezus jako Mesjasz będzie panował nad swoim ludem. I znowu, tak jak mówiliśmy pod koniec naszej pierwszej lekcji o Zachariaszu, ludzie w czasach Zachariasza żyją w teraźniejszości i jeszcze nie.

Ale dzięki Bożej wierności mogli ufać i polegać na ostatecznych obietnicach, które Bóg dał swemu ludowi. A my, jako lud Boży, żyjemy w teraźniejszości i jeszcze nie, pomiędzy tym, co Jezus uczynił dla nas podczas pierwszego przyjścia, a tym, co Bóg obiecał dla nas podczas drugiego przyjścia.

I możemy mieć tę samą pewność, jaką mieli ci ludzie, że skoro Bóg wypełnił swoje obietnice w Jezusie, skoro zaczęliśmy już doświadczać inauguracji i inicjacji królestwa, wiemy, że jego ostateczne nadejście nastąpi. A to królestwo i obietnice królestwa skupiają się na osobie Jezusa, Mesjasza Izraela, oraz na dziele i rzeczach, których ostatecznie dla nich dokona.

To jest dr Gary Yates i jego nauczanie na temat Księgi 12. To jest sesja 28, Zachariasz, część 2.